

5 gr. SŁOWO 5 gr. CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17 — 18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok II.

Sobota 22-go października 1932 roku.

Nr. 243.

CZUWAJ!

Jutro, w sobotę i w niedzielę dnia 22 i 23 b.m. harcerstwo nasze święcić będzie 20-tą rocznicę swego istnienia. Dwadzieścia lat pracy nad patriotycznym wychowaniem młodzieży, poprzez kolejne etapy walki o niepodległość—to piękny rozdział w dziejach naszego Narodu.

Z mroków konspiracyjnej walki o zwycięstwo Ducha młodzieży polskiej wyłonił się hufiec harcerski, by wychowywać w swych karnych szeregach godnych następców powstań narodowych.

Już wtedy, gdy Wódz Narodu Józef Piłsudski pod austrijskim zaborem formował kadry przyszłych legjonów—w Częstochowie garstka młodzi szkolnej, owiana duchem wolności szeregowała się potajemnie w szkolnym hufcu harcerskim.

Nie krępowały ich okowy niewoli Ducha i mowy — trwali, czujni i uinni. Huragan dziejowy zniósł najeźdźcę azjatyckiego, nowa fala zaborcza zalała Polskę—oni trwali.

Aż usłyszeli zew i radosny odzew odrzysknieli: Czuwaj!

Młodzieńcy harcerz przekształcili się w polskiego żołnierza, wzięli rękoma uchwycili karabin, pierś napiełnił powiewem wolności i ruszył w bój.

Legjony, dzień 11 listopada, Lwów, inwazja bolszewicka—to etapy drogi bojowej, którą kroczył częstochowski hufiec harcerski, znacząc ją ciałą krwi swych druhów.

Czy wspominać nazwiska poległych? Zbiorowa jest ich imię: dziecko-bohater.

Żyją oni w sercach naszych, ich mogiłki żołnierskie—to strażnice graniczne Niepodległej Polski, ich duch ożywia szeregi naszych drużyn harcerskich, to wieczna warta pokolenia Polaków, zawsze czujnego i zawsze gotowego za ich przykładem krwią swoją bronić granic Polski.

Harcerze Hufca Częstochowskiego

polegli na polu chwały w obronie Ojczyzny w latach od roku 1915 do 1921.

1) Harcerz z 3 drużyny druh Weese Tadeusz poległ pod Tarnowem w 1915 roku.

2) Harcerz z 3 drużyny dh. Kurek Bolesław poległ pod Brodami w 1916 roku.

3) dh. Szpryngier Karol, plut. harcerz poległ dnia 12.XI 1918 roku w Częstochowie w czasie rozbrajania Niemców.

4) harcerz z 3 drużyny dh. Zagórski Włodzimierz poległ 11.XI 1918 r. w Częstochowie w czasie rozbrajania Niemców.

5) dh. Budurkiewicz Roman harcerz poległ w 1918 roku.

6) dh. Mikolajczyk Bronisław harcerz poległ w 1918 roku.

7) dh. Sarnowicz Włodzimierz harcerz poległ w 1918 roku.

8) dh. Surin Bolesław harcerz poległ w 1918 roku.

9) dh. Borowski Franciszek, harcerz — poległ w 1919 roku w walce z bolszewikami.

10) dh. Konieczny Józef, plut. harcerz poległ w 1919 roku w walce z bolszewikami.

11) dh. Hamburg, harcerz, szeregowiec 27 p.p., II bat., poległ w 1919 roku w walce z bolszewikami.

12) Harcerz z 3 drużyny, dh. Nekrasz Remigiusz, legionista 5 p.p. leg. kapr. 1 p. szwoleżerów, odznaczony odznaką Orła Lwowskich i Krzyżem Walecznych, poległ pod Perekaljami w dniu 7.6 1919 r.

13) Harcerze z 3 drużyny — dh. Dzieciuch Stefan, 14) dh. Muc Ludwik, 15) dh. Stanik Czesław, 16) dh. Polak poległ w 1919 r.

17) Harcerz z 1 drużyny Nadolny Stanisław poległ w 1919 r.

18) Harcerz z 5 rakowskiej drużyny dh. Twarożek Adam poległ w 1919 r.

19) Harcerz z 4 drużyny dh. Janiec — uczeń gimn. p. Szudejki w Częstochowie poległ pod Grodnem w 1919 r.

20) Harcerz z 4 drużyny dh. Miśiak Tadeusz — uczeń gimn. p. Szudejki w Częstochowie poległ pod Grodnem w 1919 r.

21) Dh. kapitan Binder poległ w bitwie nad Stochodem w 1919 r. Był dowódcą II kom. 5 p. p. leg.

22) Harcerz z 3 drużyny dh. Binder Bolesław sierżant 1 p. p. leg. d-ca II komp. 5 p. p. leg. poległ nad Styrem 28.7 1920 r. odznaczony krzyżem „Virtuti Militari”.

23) Harcerz z 3 drużyny dh. Mastalerz Jan sierżant 27 p. p. kawaler „Virtuti Militari” poległ w dniu 4.6 1920 r. pod Antoniówką.

24) Harcerz z 16 drużyny dh. Błasiak Czesław poległ w sierpniu 1920 r. pod Radzyminem.

25) Harcerz z 16 drużyny dh. Kasiński Kazimierz poległ w 1920 r. pod Radzyminem.

26) Harcerz z 3 drużyny dh. Szylar Stanisław szeregowiec 27 p. p. poległ w 1920 r.

27) Harcerz z 16 drużyny dh. Ziętek Ignacy poległ w czasie powstania śląskiego w 1921 r.

28) Dh. Nekrasz Stefan harcerz ochotnik, odznaczony „Wstęgą Walecznych Śląska” poległ pod Olejkiem w dniu 11.6 1921 r.

29) Harcerz z 3 drużyny dh. Gomołiszewski Kazimierz poległ pod Górami w dniu 6.5 1921 r. biorąc udział w powstaniu Śląskiem.

Harcerze, którzy wskutek ran zmarli:

30) Harcerz z 3 drużyny dh. Domański Zygmunt.

31) Harcerz z 3 drużyny dh. Chmielewski Kazimierz ochotnik 1920 r. i powst. śląski.

32) Harcerz 11 drużyny dh. Krupski Bogumił.

33) Harcerz 11 drużyny dh. Gębarski Albin.

34) Harcerz 11 drużyny dh. Domuszewski.

35) Harcerz 11 drużyny dh. Zuchowicz Kazimierz.

36) Harcerz 11 drużyny dh. Szulc Heronim.

Cześć ich pamięci!

Przed nową sesją parlamentarną.

WARSZAWA. W związku z mającym nastąpić wkrótce zwołaniem sesji parlamentarnej w kołach poselskich daje się zauważyć pewne ożywienie. Jednocześnie w łonie rządu czynione są pospieszne przygotowania w dziedzinie projektów ustawodawczych.

Pomimo, że termin pełnomocnictw

P. Prezydenta do wydawania ustaw upływa z dniem zwołania sesji parlamentarnej, rząd nie będzie już korzystał z prawa dekretowania ustaw, a wszystkie wcześniej wprowadzone w ten sposób ustawy wpłyną niezwłocznie po otwarciu sesji do łaski marszałkowskiej.

Obniżka stopy dyskontowej Banku Polskiego.

WARSZAWA. Wczoraj nastąpiła obniżka stopy dyskontowej przez Bank Polski dla kredytów wekslowych z 7 i pół procent na 6 proc., dla kredytów lombardowych i otwartego kredytu z 8 i pół na 7 proc. Obniżka ta obowiązuje od 21 bm. i pociągnie za

sobą obniżkę stopy procentowej w instytucjach kredytowych.

Dziś ukaże się rozporządzenie ministra skarbu, obniżające równocześnie maksymalną granicę dopuszczalnej stopy procentowej, jaką pobierać mogą osoby prywatne z 15 na 12 proc. w stosunku rocznym.

Spadek funta angielskiego.

Funt angielski w stosunku do dolara spadł z 3.45 na 3.36.

Londyńskie sfery giełdowe tłumaczą to zjawisko znacznymi zapotrzebowaniami obcych walut dla dokonywania płatności za rozmaite surowce, a zwłaszcza za zboże i bawełnę.

Spadek kursu funta wywołał w Anglii znaczny wzrost ceny złota, która podskoczyła o 2 szylingi i o 2 penty, dochodząc do ceny 122 szyl. i

2 penty za uncję.

W Niemczech spadek funta wywołał duże zaniepokojenie.

Prasa notuje już znaczne straty, jakie poniesione zostały przez Niemców w obrotach funtowych.

W Polsce wiadomość o spadku funta nie wywołała większego wrażenia w sferach bankowych.

Giełda nie notuje zwiększenia podaży dewiz na Londyn.

Francja zastosuje prawo siły w stosunku do Niemiec.

PARYŻ. Odbyło się tajne posiedzenie komisji spraw zagranicznych. Przebieg posiedzenia na życzenie premiera Herriota uznano za poufny.

Mimo to szereg dzienników podaje ciekawe szczegóły z tej konferencji, które przedostały się do wiadomości publicznej dzięki niedyskrecji jej uczestników.

Na pytanie, co Francja zamierza uczynić w razie, gdyby Niemcy kontynuowały swe zbrojenia, Herriot odpowiedział, że rząd francuski posiada zarówno środki prawne, jak i środki przymusu, lecz że zastosowałby naj-

pierw środki prawne. W razie dalszego łamania klauzul wojskowych Traktatu Wersalskiego, Francja zwróci się ze skargą do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze. Dopiero w razie, gdyby stanowisko Francji nie zostało uwzględnione może powstać kwestja zastosowania siły.

„Matin” zaznacza, że ponieważ utworzenie kuratorium wychowania fizycznego młodzieży w Niemczech stanowi naruszenie art. 177 Traktatu Wersalskiego, Herriot poruszy tę kwestję na forum międzynarodowym.

Maniu na czele nowego rządu w Rumunii.

BUKARESZT. Maniu przedstawił wczoraj królowi listę nowego gabinetu, skład którego jest następujący: prezes rady ministrów — Maniu, wiceprezes rady ministrów bez teki — Mironescu, sprawy wewnętrzne — Michalake, sprawy zagraniczne — Titulescu, finanse — Madgearu, sprawiedliwość — Popowici, oświata — Gusti, komunikacja — Misto, praca — Idanitzescu, rolnictwo — Nitescu, przemysł — Lugosianu, obrona narodowa — generał Samsonovici, pozatem mianowani zostali sekretarze stanu: dla Siedmiogrodu, Besarabji i Bukowiny.

Nowy rząd w Rumunii jest przedstawicielem w polityce wewnętrznej interesów obecnej większości parlamentarnej, wyłonionej ze stronnictwa ludowo-narodowego (chłopskiego). No-

wi członkowie rządu już złożyli przysięgę.

Lokaut 200,000 robotników w Anglii.

LONDYN. Rokowania między pracodawcami a robotnikami angielskiego przemysłu bawełnianego rozbiły się wobec odrzucenia przez właścicieli przedziałni żądań robotników, by obniżka płac była mniejsza, niż przewidziana uprzednio.

Przemysłowcy zagrozili, że, o ile robotnicy nie cofną swych żądań, wówczas zakłady będą unieruchomione i

Św. Antoni Padewski

Wyświetla codziennie
Kino „Panorama“

około 200.000 robotników straci pracę. Sytuacja doznała wskutek tego znacznego zaostreżenia.

Przeniesienie zwłok legionistów ze Szczypiornego do Kalisza.

WARSZAWA. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację Związku legionistów z wiceprezsem zarządu głównego, posłem Starzakiem na czele, która zaprosiła P. Prezydenta na uroczystość przeniesienia zwłok legionistów ze Szczypiornego do Kalisza w dniu 27 b. m.

Budżet państwa.

WARSZAWA. — Dziś zebrać się ma Rada ministrów celem przyjęcia preliminarza budżetowego Państwa na rok 1933—34.

Jutro zapewne odbędzie się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Na porządku obrad sprawy bieżące.

Pracownicy magistratu warszawskiego odzyskali 15 proc. dodatek.

WARSZAWA. — Sprawa 15 proc. dodatku do plac pracowników w magistracie warszawskim została wczoraj załatwiona w myśl życzeń pracowników. Magistrat uchwalił dodatek ten utrzymać w całości do 31 stycznia 1933 r.

Praca podkomitetów konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA. — Komitet reglamentacji handlu i fabrykacji broni zakończył chwilowo obrady plenarne, powołując do życia dwa podkomitety, jeden dla spraw fabrykacji broni, drugi dla handlu bronią.

Oba podkomitety będą pracowały pod przewodnictwem delegata polskiego, radcy Komarnickiego.

Papen przed komisją śledczą.

BERLIN. Na komisji sejmu pruskiego, która bada zarzuty, postawione b. ministrowi skarbu, Klepperowi, zeznawał kanclerz Rzeszy, Papen.

Kanclerz zaprzeczył, jakoby rząd subwencjonował jakiekolwiek dzienniki, przyznał jednak, że część akcyj centrowej „Germanji” zakupiła „Kölnische Volkszeitung”, która to gazeta

DZWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”

Film, który wszyscy winni obejrzeć. Wielkie arcydzieło seksualne

NIEBEZPIECZEŃSTWA MIŁOŚCI

W rolach głównych: Toni O. Eyck, Haus Jure, Adalbert Schlettner, Albert Basserman.

TYLKO DLA DOROSŁYCH.

Nad program: Tygod. dzwiek. Foxa.

DZWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27

Dziś i dni następnych. — Tylko 3 dni wskutek terminowych zamówień Ulubienica Publiczności, dawno niewidziana bohaterka filmów „Hadzi-Murat” „Niebezpieczny Romans” i innych BETTY AMAN ukaże się w wielkim swoim filmie tegorocznym pod tyt.

ZALOTNICA (Flirt pięknej pani)

Jak dzisiejsza kobieta zdobywa hołdy mężczyzn?

NAD PROGRAM: NAZAJUTRZ PO ŚLUBIE Nadzwyczajna groteskowa komedia w 2-ach aktach oraz Aktualności dźwiękowe Paramountu Przejąd wydarzeń na całym świecie.

ze swej strony otrzymała z kasy pruskiej pożyczkę w kwocie 12 milionów marek. Kanclerz przyznał dalej, że był posiadaczem pewnej ilości akcyj „Germanji”.

Zamachy na pociągi w Niemczech.

BRUNSZWIK. Aresztowano tu dwóch urzędników straży kolejowej pod zarzutem udziału w zamachach na pociągi, jakie w ostatnich latach powtarzały się kilkakrotnie pod Magdeburgiem. Wczoraj jeszcze wykryty został nowy zamach pod Halle na pociąg, kursujący między Wiesbadenem a Berlinem. Na torze kolejowym ułożona została zapora, którą jednak okoliczny wieśniak zdołał na czas zauważyć i usunąć.

WROCLAW. W związku z dokonaniem na Dolnym Śląsku zamachami bombowymi, policja poszukuje dwóch przywódców bojówek hitlerowskich. Nazwiska poszukiwanych znajdują się na listach kandydatów partii hitlerowskiej do Reichstagu.

Senat gdański obiecuje...

GDANSK. Wice-prezydent senatu, centrowiec Wiercinsky-Kaiser, przemawiając na zebraniu swej partii, oświadczył, jak podaje „Danziger Landesztg.”, że senat w chwili obecnej za pośrednictwem prezydenta policji zagroził stronnictwom politycznym odebraniem prawa noszenia mundurów w razie dalszego trwania bójek i awantur ulicznych.

Pozatem dr. Wiercinsky oświadczył, że senat będzie dążył do usunięcia agitacji politycznej ze szkół i urzędów.

Zwolnienie pary angielskiej.

MUKDEN. — Mistress Pawley i Charles Corcran, którzy porwani zostali 7 września przez bandytów chińskich, zostali wczoraj zwolnieni.

Militarystyczna heca niemiecka.

WROCLAW. W Bolesławcu na Dolnym Śląsku wybuchł strajk bezrobotnych, zatrudnionych w t. zw. „Kadrach pracy”. Wypadek ten jest bar-

dzo charakterystyczny ze względu na metody, które władze usiłują przeistoczyć „ochotniczą służbę pracy” w przymusową, która jest marzeniem wszystkich militarystów niemieckich.

Zuchwałe włamanie do muzeum.

BERLIN. Do muzeum miejskiego w Zittau dokonano niezwykle zuchwałego włamania. Łupem rabusiów padły przedewszystkiem stare druki i ozdoby starych strojów ludowych.

Włamywacze usiłowali przedtem rozbić kasę sąsiadującego z muzeum urzędu parafjalnego, co się im jednak nie udało.

Z różnych stron

w kilku wierszach.

— Dziś min. Zaleski opuścił Paryż, udając się do Warszawy. Jednocześnie wyjechał do Polski ambasador Chłapowski.

— 15-letni uczeń fryzjerski w Wiedniu, Rumbold, rzucił się z jednej z wież kościoła św. Stefana, z wysokości 30 metrów i poniósł śmierć na miejscu.

— Na rzece San pod Przemyślem wyrzucił się kajak, którym odbywał przejażdżkę dowódca 2go p. Strzelców Podhalańskich w Sanoku, płk. Janusz Dłużniakiewicz, który utonął.

— W Chaco doszło do gwałtownej bitwy między oddziałami boliwijskimi a 14 tys. Paragwajczyków, ostatni ponieśli klęskę.

— Prezydent Hindenburg upadł przed kilku dniami na schodach i potłukł się dotkliwie.

— Przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, Henderson, zawiadomił, że komisja główna zbierze się w tygodniu, rozpoczynającym się 31 b. m.

Kino-Teatr „ATLANTIC” Ogrodowa 19.

Od poniedziałku 17 października i dni następnych. — Wspaniały program! Przepiękny film w nowym wydaniu i opracowaniu, osnuty na tle życia amerykańskiego emi DWA POKOLENIA Role główne od granatów-żydów pt. Sidney, Patsy Ruth Miller, George Ewis, Eddie Phillips i Albert Grom.

Nad program Awantura na dancingu arcywesoła komedia, Cuda głębin morskich zdjęcia z natury oraz Kronika filmowa PAT. Uwaga! Całkowity program ilustrowany dźwiękowo-muzycznie.

KSA WERY DE MONTEPIN. 163

Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Poślij pani do apteki i dziś daj jej jedną łyżeczkę...
— Licz pan na moją akuratność.
— Dowidzenia, pani baronowo.
— Dowidzenia, doktorze.
Lekarz poszedł.

Pani de Garennes zawołała służącego, dała mu receptę i posłała do wiejskiej apteki, aby przygotowano miksturę.

Wracając do pawilonu, mówiła sobie:

— Bardzo naiwny ten stary doktor, ale ta jego naiwność odda nam niesłychane usługi. Dzięki niemu, możemy teraz działać bez najmniejszej obawy. Cokolwiek się stanie, żadne podejrzenie nas dotknąć nie może. Wszak doktor właśnie digitalinę przepisuje jako lekarstwo! A więc, jeżeli przypadkiem śmierć cokolwiek zbyt nagła Gabrijeli zadziwiłaby kogo i jeżeliby sprawiedliwość wdała się w te rzeczy, recepta doktora Laubet wszyst ko tłumaczy.

Tak monologując, baronowa weszła do pokoju swej panny do towarzystwa.

Młoda dziewczyna czuła się cokolwiek lepiej i mogła udać się do salo-

nu, gdzie haftowała, oczekując godziny obiadowej i myśląc o swym ukochanym Raulu.

Służący powrócił ze wsi, przynosząc miksturę przepisaną przez doktora wraz z receptą.

Wręczył to wszystko pani de Garennes w obecności Gabrijeli.

— Ja sama będę cię pielęgnowała, moje drogie dziecko, — rzekła do niej baronowa. — Co wieczór przyrządzę ci lekarstwo. Nikomu tego nie powiem.

Gabrijela odpowiedziała z uśmiechem:

— Dzięki pani dobroci role będą całkiem zmienione... Ja jestem u pani na służbie, a tymczasem pani mnie będzie obsługiwała...

— Wszak wiesz, moja mała, jak ja cię kocham... Szczęśliwą jestem, postępując z tobą tak, jak matka z ukochaną córką by postępowała.

Panna do towarzystwa spojrzała z niewypowiedzianą wdzięcznością na to ohydne stworzenie swego kata.

Po obiedzie pani de Garennes poradziła Gabrijeli, aby się udała na spoczynek i dała jej zażyć własną ręką pierwszą dozę mikstury doktora Laubet.

XXII.

Filip de Garennes i Julian Vendame, wyszedłszy zwycięsko z próby, której ich poddał doktor Gilbert, przekonani byli, że uniknęli już wszelkie-

go niebezpieczeństwa.

— Pozostaje mi tylko — myślał Filip — grać dalej komedję, która tak dobrze udawała się dotychczas.

Powróciwszy do Paryża, doktor Gilbert udał się do pałacu Sprawiedliwości. W towarzystwie panów de Challins i de Garennes wszedł na schody, prowadzące do gabinetów sędziów śledczych i kazał zanieść panu Galtier swoją kartę wizytową, jak również i obu kuzynów.

Szef bezpieczeństwa znajdował się właśnie u sędziego.

Dowiedziawszy się o nazwisku przybyłych, chciał się oddalić.

— Przeciwnie, pozostań pan — rzekł mu sędzia. — Ponieważ ci panowie tu przyszli, zapewne mają mi coś do powiedzenia... Zajmowałeś się pan tą sprawą, a zatem to, z czem przyszli, interesować pana będzie zarówno jak i mnie.

— Wiem, że pracują niezmordowanie, bez wypoczynku — odrzekł szef bezpieczeństwa. — Jodelet, który ma sobie poleconem tajemne strzeżenie wicehrabiego de Challins, złożył mi raport dziś z rana. Raport ten stwierdza ciągłe kroki przez nich przedsiębrane i czynność nie do uwierzenia.

— Właśnie dlatego należy zostać. Pan Galtier kazał wprowadzić przybyłych.

Doktor Gilbert wszedł pierwszy, za nim Raul i Filip.

Po zamianie układow baron de

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 22 października. Korduli M. i Alodji P. M.

Wschód słońca: o g 6.12 Zachód 16.28

Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

W nocy z soboty na niedzielę: St. Rynek, Siedmiu Kamienic.

Komitet Wykonawczy Obchodu 20-lecia Harcerstwa

niniejszym zawiadamia szanowne dyrekcje i kierownictwa miejscowych szkół średnich seminarjów nauczycielskich, zawodowych i powszechnych, że zbiórka dwóch ostatnich klas ze sztandarami nastąpi w sobotę dn. 22 bm. na dziedzińcu I G. P. o godz. 17.30, skąd orszak uda się na grób „Niezanego Żołnierza”, gdzie odbędzie się apel poległych w bojach harcerzy wieńca.

W niedzielę dnia 23 b. m. poczty sztandarowe wszystkich miejscowych szkół i organizacji biorą udział w na bożeństwo, defiladzie i akademii.

Obchód 20-lecia istnienia Harcerstwa.

Komitet Wykonawczy Obchodu 20-lecia Harcerstwa na terenie m. Częstochowy i powiatu za naszym pośrednictwem uprzejmie zaprasza wszystkie osoby, które brały udział w ruchu harcerskim na terenie m. Częstochowy i powiatu w latach 1912 — 1932, a które, ze względu na brak adresów imiennych, zaproszeń nie otrzymały, o łaskawe wzięcie udziału w uroczystościach w dniach 22 i 23 bm.

Program uroczystości:

W sobotę dn. 22 bm. o godz. 7.15 nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakóba za dusze poległych w bojach harcerzy. Na ostatniej lekcji we wszystkich szkołach średnich, seminarjach nauczycielskich, zawodowych oraz szkołach powszechnych na terenie naszego miasta i powiatu uroczyste obchody, poświęcone Harcerstwu.

O godz. 18 w Alejce Sienkiewicza apel poległych harcerzy i złożenie wieńca na grobie Niezanego Żołnierza. Udział biorą dwie ostatnie klasy wszystkich szkół ze sztandarami.

W niedzielę dnia 23 bm.

O godz. 9.30. Nabożeństwo na Jajnej Górze z udziałem władz państwo-

Garennes zabrał głos w charakterze adwokata.

— Kochany sędzio, — rzekł do pana Galtier, — muszę panu wytłumaczyć, dlaczego towarzyszę tym panom.

Powód ten jest bardzo prosty, a jednocześnie nader ważny.

Mój kuzyn Raul de Challins uczynił mi zaszczyt powierzenia miswojej obrony. Ja więc bronić go będę przed sądem przysięgłych przeciwko oskarżeniu, któremu, o ile wiemy, zarówno nie dajesz pan wiary, jak doktor Gilbert, jak nareszcie i ja sam.

Chociaż tak widoczna jest niewinność mojego drogiego kuzyna, pewna tajemnica otacza fakt zbrodniczy, o który go chwilowo oskarżono... tajemnicę tę należy wyjaśnić i mamy niepiękną nadzieję rzucić światło wśród tych ciemności...

Ostatecznie bliżej jesteśmy prawdy, ale żeby ją odkryć potrzebujemy pana i przychodźmy prosić go o pomoc.

— Z góry ja panom obiecuję.

— Nigdyśmy o tem nie wytpili.

— O cóż więc chodzi?

Tym razem doktor Gilbert odpowiedział:

— O rzecz, którą panu wytłumaczę, panie sędzio, skoro panu powiem, cośmy dotychczas odkryli.

— Czy jesteś pan istotnie na śladzie tych, którzy spełnili zbrodnię zarzucaną panu de Challins? — zapytał sędzia śledczy.

D. c. n.

wych, harcerskich, szkolnych, samorządowych, pocztów sztandarowych wszystkich szkół miejscowych, organizacji społecznych ze sztandarami oraz zaproszonych gości, po nabożeństwie defilada na placu magistrackim, o godz. 18 ognisko harcerskie na placu magistrackim.

Zbiórka ofiar na budowę szkoły na Stradomiu. Komitet Budowy Szkoły im. St. Konarskiego w Stradomiu podaje do wiadomości mieszkańców dzielnicy Stradom, że 28 b. m. odbędzie się zbiórka ofiar na rzecz budowy szkoły. Komitet ma nadzieję, że mieszkańcy chętnie i tym razem pospieszą z datkami na ten piękny cel, jakim jest budowa szkoły.

Ze Związku Podoficerów Rezerwy. W dniu 22 b. m. o godz. 18 w pierwszym terminie, o 18.30 w drugim terminie w lokalu Związku (Aleja Kościuski 10) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Związku Podoficerów Rezerwy koło w Częstochowie. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich członków konieczna.

Firma „Gerke i S-ka” płaci 30 proc. swych wierzytelności. W tutejszym sądzie Okręgowym odbyło się zebranie wierzycieli firmy „Gerke i S-ka”. Przewodniczył sędzia komisarz p. Cwiakowski. Imieniem firmy mec. Konarski przedłożył propozycję redukcji o 30 proc. wszystkich nieuprzywilejowanych wierzytelności. Sąd uznał układ firmy „Gerke i S-ka” z jej wierzycielami za przyjęty.

Proces hrabiny Brasiów odbędzie się w grudniu. Sąd Okręgowy przesłuchiwał w drodze rekwizycji licznych świadków z Warszawy i Wiednia. Po przesłuchaniu sąd wyznaczył termin rozprawy na dzień 22 grudnia br. Dowiadujemy się że publiczność dopuszczona będzie na salę posiedzeń tylko za biletami.

Osobiste. Przeprowadziła się do naszego miasta doświadczona akuszerka p. Maria Brymora i zamieszkała przy ul. Waszyngtona 24, gdzie udziela pomocy prywatnie i członkom Kasy Chorych.

Premjera w teatrze Kameralnym. Dziś w piątek premjera świetnej farsy Evansa i Valentinea pt. „Beczki Złota”. Obsadę stanowią panie: Ceranka, Gozdecka, Gallowa, Kopijowska oraz panowie: Ziemiński, Bielich, Dębicz, Orszański, Orchoń i inni. Doskonała ta farsa otrzyma zupełnie nową staranną oprawę sceniczną pomysłu dyr. Galla. Reżyserja Włodzisław Ziemiński. Początek punktualnie o 8 wiecz. Pozostałe bilety są do nabycia w „Renomie” i od godz. 6 ej w kasie teatru.

Jutro po raz drugi „Beczki Złota”, popołudniu zaś o godz. 4 ej pierwsze przedstawienie szkolne, na którym da nam będzie znakomita komedia Al. hr. Fredry: „Pan Jowialski”. Przedstawienie to zostało w całości zakupione przez nasze zakłady naukowe, to też kasa teatru dla publiczności czynna nie będzie.

Kinoteatr „Atlantyc” — „Dwa pokolenia”. Myślą przewodnią reżysera wyświechtanego obecnie w kinoteatrze „Atlantyc” filmu „Dwa pokolenia” było wpojenie widzowi kardynalnej zasady dobrego obywatela — wszystko dla ojczyzny. Efekt ten został oczywiście w zupełności osiągnięty. Zarówno strona techniczna filmu, jak i mistrzowska naprawą gra artystów nadają filmowi temu pierwszorzędne walory. Poszczególne typy są tak dobrze ujęte, że przyzwyczajona do spania w kinie publiczność sledzi z wielką uwagą rozgrywką się na ekranie akcję. Samo tło akcji jest b. wdzięczne. Widzimy życie emigrantów w Ameryce, którzy nie starają się polepszyć swego bytu i żyją tak, jak żyli w starym kraju — Europie, w nędzy. Na tem tle dochodzi do konfliktów między rodzicami a

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od piątku 21 października 1932 r. i dni następnych.
Najpotężniejszy film **KRISS** Niebywała rewelacja w dziejach kina: Ceremonja egzotyczna, walka na miecze, uczta w dżungli, miłość malajska. Oto co po raz pierwszy ustalił na filmie „Kriiss”.

NADPROGRAM: Nowe dodatki dźwiękowe. — — Szczegóły w afiszach.

Zarząd Eksploatacji Rzeźni Miejskich w Częstochowie

niniejszem podaje do wiadomości, że w celu prześladowania potajemnego uboju wypłacać będzie wynagrodzenie każdemu, kto wykryje ubitą potajemnie na terenie miasta sztukę i wskaże rzeźni miejsce uboju, oraz osobę, która tego dokonała.

Wysokość wynagrodzenia rzeźni ustalać będzie w zależności od wagi wykrytej sztuki.

Węgiel polski po 2 złote za tonnę.

W okresie sezonu letniego hurtownicy udzielili detalistom węglowym rabatu. Obecnie, w okresie przedzimowym, cofnęli ten rabat. Dzięki temu węgiel podrożał. To wywołało protest nabywców węgla, żądających utrzymania cen letnich. Protest ten, jak dotychczas, nie dał żadnych wyników. Argumentem uzasadniającym niemożność obniżenia cen węgla ma być malejący eksport. Brzmi to tak: ponieważ coraz mniej wywozimy węgla zagranicę, więc wynikające z tego powodu straty, pokryć muszą konsu-

menci krajowi. Bo zaznaczyć należy że nasz krajowy węgiel sprzedawany jest u nas drożej aniżeli zagranicą. Jako przykład podajemy, że nasi baroni węglowi złożyli Szwecji ofertę na dostawę węgla polskiego po cenie 2 złote za tonnę.

A u nas?

To też dziwić się nie należy, że mimo zbliżającej się zimy handel węglem pozostaje pod znakiem застоju. Poproście wszyscy wstrzymują się od gromadzenia zapasów węgla na zimę.

I w iglarni wybuchł strajk włoski.

Z przyczyn nieregularnego wypłacania zarobków robotnikom w częstochowskiej fabryce igieł wybuchł wczoraj w godzinach południowych strajk włoski. Robotnicy nie opuścili warsztatów pracy, nie przystąpili jed-

nak do wykonywania swych codziennych zajęć, ograniczając się do zajmowania biernego swych zwykłych stanowisk.

Dyrekcja fabryki czyni usilne starania w celu zlikwidowania strajku.

Zakłady graficzno-papiernicze „Kon i Oderfeld”

nie uzyskały nadzoru sądowego.

Wydział cywilny Sądu Okręgowego oddalił wniosek o ustanowienie nadzoru sądowego, o który starały się Zakłady graficzno-papiernicze Kona i Oderfelda. Podanie o nadzór popierał mec. D. Oderfeld, wierzycieli reprezentowali: mec. Konarski, mec. P. Haftke i apl. adw. L. Gajzler.

Mec. Konarski, opierając się na

dziećmi, które pragną wznieść się na wyżyny i dostosować się do nowych warunków. Film ten warto naprawdę obejrzeć.

Taniec w tłoku? Szczególnie panie w sezonie przedkarnawałowym interesują się zagadnieniem: co będziemy tańczyć? Wcześniej zagadnienie to absorbuje nauczycieli tańca. Bo właśnie zbliża się pora nauki przygotowania do sezonu karnawałowego. Otóż tańczyć będziemy „Crush-dancing”, co po angielsku znaczy „ściśnięty”, czyli taniec w tłumie. Będzie to taniec, polegający na chodzeniu z przystankami, jakby w poszukiwaniu wolnego miejsca w przepełnionej sali. Oszczędność miejsca to zasada nowego tańca: ręce nie będą wyciągnięte, będą oparte na biodrach, według wzoru murzyńskiego. Nowy taniec nie sprawi nikomu kłopotu, bo nie wymaga daru muzykalności. Można go tańczyć na melodie: Slow-Fox, Quic-Step, Cubaine.

Pod preglarz publiczny.

Władze policyjne energicznie współdziałają z władzami miejskimi w walce z nader szkodliwym dla zdrowia publicznego potajemnym ubojem bydła. Ostatnio spisano protokoły na: Marjerowicza Pinkusa (Nowa Wieś, gm. Kamyk), Majerowicza Lejbę (Cmentarna 18), Jachere Szczepana (Andrzeja 17), Enzelma Chaima (Kamyk).

Odebrać można. W II komisariacie P. P. (Narutowicza 15) znajdują się rowery, zakwestjonowane różnym osobom, jako pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. Osoby, którym w ostatnim czasie skradziono rowery, mogą się zgłaszać do komisariatu dla rozpoznania swej własności.

Kamieniem w okno. Ktoś złożył wybit kamieniem szybę w mieszkaniu p. Dunajewskiej Anny (Wały 43). Złośliwość mogła mieć poważne następstwa, gdyż w pokoju znajdowali się domownicy. Kamień ugodził w kosztowną lampę, rozbijając ją zu-

pełnie. Prawdopodobnie chodziło o akt zemsty osobistej.

Łańcuch kradzieży.

— Musiałkowiczowi Stanisławowi (Dąbrowskiego 4) skradziono z suteryny rower.

— Klechowskiemu Władysławowi (Kilińskiego 90) skradziono walizkę fibrową, garnitur męski, bieliznę damską i 5 zł. gotówki. Złodzieje włamali się do mieszkania.

— Adamowi Idczakowi (św. Rocha 142) skradziono z kieszeni na Starym Rynku zegarek wartości 25 zł.

— Stanisławowi Gęsikowskiemu (Zaciszańska 8) skradziono z wozu podczas przejazdu przez ulicę Garncarską motek iuty wartości 15 zł.

— Ungierowej Marji (Waszyngtona 24) skradziono z podwórza, poduszkę pozostawioną tam dla przewietrzenia. Sprawczynią kradzieży okazała się Kramarz Marja.

— Józef Mierczak zam. w Kawodrzy skradł z wozu p. Józefy Sosińskiej (Warszawska 65) około 2 metrów węgla.

— P. Janowi Górniakowi (Bór 51) skradziono z podwórza beczkę, wartości 10 zł.

— P. Józefie Jaworskiej (Żabia 12) skradła Marjanna Korzekwińska (św. Barbary 105) z mieszkania chustkę wartości 20 zł.

— Policja przytrzymała Jana Jezierskiego (Kiedrzyń), który uchodził z łupem, stanowiącym worek cebuli. Kradzieży dokonał w mieszkaniu i na szkodę p. Maciałowicza (Wieluńska).

Żuk Stefan (Bór 6) doniósł policji o włamaniu się do jego budki skąd nieznanemu sprawcy zrabowali mu 19 par cholewek czarnych wartości 60 zł. i zegarek nikłowy wartości 40 zł.

Zgubiono kwit lombardowy Nr. 18454.

Były urzędnik poszukuje administracji domu za mieszkanie. Oferty do Administracji „Słowa” II Aleja Nr. 32, pod „Urzędnik”.

Miejski Teatr Kameralny

od piątku 21 października 1932 r.
codziennie o godz. 8 wieczorem

„Beczki Złota”

znakomita, szampańskim humorem tryskająca farsa w 3 ch aktach
Evansa i Valentinea.

W głównych rolach wystąpią p.p. Ceranka-Poznańska, Gozdecka, Ziemiński, Bielich i Dębicz.

SZATNIA NIEOBOWIAZUJĄCA.

Rozmaitości.

Salomonowy wyrok sędziego.

Jeden z najbardziej interesujących procesów spadkowych został właśnie rozstrzygnięty przez sąd w Detroit.

Przedmiotem sporu była suma 100 tysięcy dolarów, która pozostała w spuściźnie po małżeństwie Abła i Idy Lokemanów, które zginęły w katastrofie samochodowej — podczas zderzenia auta z pociągiem pośpiesznym.

Abel i Ida Lockman nie pozostawili potomstwa; do spadku zgłosił pretensje dalsi i bliżsi krewni męża i żony. Do porozumienia ugodowego nie doszło; sprawa została więc skierowana do sądu, który miał rozstrzygnąć, kto dziedziczy majątek.

Krewni Abła Lockmana wystąpili z tezą, że w katastrofie automobilowej Ida Lockman zmarła o kilka sekund wcześniej niż mąż. Twierdzenie to opierali na fakcie, że siedziała ona po tej stronie auta, w którą lokomotywa pociągu uderzyła najpierw. Należy zatem przyjąć, że ona najpierw śmierć poniosła, a potem dopiero mąż. Z tego stwierdzenia wynika prawne następstwo: w chwili śmierci żony mąż stał się jedynym właścicielem majątku. A że w parę sekund potem umarł — spadkobiercami majątku mogą być tylko jego krewni, z wykluczeniem krewnych żony.

Argumenty krewnych żony były następujące. Przedłożyli dwa świadectwa lekarskie, stwierdzające, że Abel Lockman był ciężko chory na serce i lekarze polecieli mu unikać wszelkich wstrząsów i irytacji. Należy przypuścić, że już przed fatalnym najechnięciem lokomotywy na auto, mające właśnie tory, zmarł wskutek ataku sercowego. W tym wypadku żona przeżyła go o kilka sekund i dlatego jej krewni są jedynymi spadkobiercami.

Sędzia Palmer wydał salomonowy wyrok: przyznał zarówno krewnym Abła, jak i Idy po połowie pozostałego w spadku majątku.

Zawartość żołądka rekina.

Parowiec angielski „Elisabeth Stone” upolował niedawno na zachodnim oceanie Spokojnym rekina, którego według zwyczaju poćwiartowano na pokładzie okrętu.

W żołądku tego rekina znaleziono małą skrzynkę blaszaną w dobrym stanie, zawierającą arkusz papieru, złożonego we czworo. Papier ten był wezwaniem, rzuconem do wody przez 4-ch majtków, którzy się uratowali na małej wyspce koralowej, należącej do archipelagu Marjańskiego.

Gdy odczytano datę dokumentu, okazało się, że pochodzi on z przed dwu lat. Tem niemniej „Elisabeth Stone” udał się do wskazanego miejsca, ale nie zastał już rozbitków, chociaż znalazł kilka przedmiotów, które niewątpliwie należały do nich.

Co się stało z czterema rozbitkami? Czy samordowali ich krajowcy, czy też zabrał rozbitków z wyspy inny parowiec — niewiadomo.

Żołądek złowionego rekina zawierał, oprócz skrzynki, także różne inne przedmioty, jak fajkę, nożyce i jeden stary but.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia prenumeraty i rozsprzedaży

Słowa Częstochowskiego

Zgłaszać się do Administracji
ul. N. Marji Panny 32.

Kino „MUZA” II Aleja 43

Wielki film historyczny na tle dramatu LESSINGA p.t.

NATAN MEDERZEC

W rolach głównych: Werner Krauss, Charles de Vogt i Bella Muznay.
Film ten porównany być może tylko z nieśmiertelnym „Ben-Hurem”.

Z KRAJU.

Wycieczka inżynierów, techników i przemysłowców do Z. S. S. R.

Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie urządza w czasie Świąt Bożego Narodzenia wycieczkę do Rosji Sowieckiej. Wycieczka, ta dostępna dla sfer przemysłowych wywołała wielkie zaciekawienie. Pożyteczna inicjatywa Stowarzyszenia Inżynierów poznania zbliżka rynku rosyjskiego spotkała się z poparciem Ministerstwa dla Handlu i Przemysłu, również Izba Przemysłowo-Handlowa przyrzekała swą pomoc przy organizacji wspomnianej wycieczki.

Wycieczka wyjeżdża z Warszawy 15-go grudnia r. b. Potrwa ona trzy tygodnie. Uczestnicy zwiedzą najciekawsze ośrodki przemysłu rosyjskiego i przez czas swego pobytu w Rosji zapoznają się z różnymi gałęziami przemysłu. Poza tym wycieczka pozna nowe zakłady przemysłowe, wielkie elektrownie, fabryki maszyn, samochodów, odlewnie stali, fabryki chemiczne, wielkie fabryki obuwi, traktorów instytucje kulturalne i oświatowe, szpitale i ich urządzenia itd.

Specjalne zaciekawienie wywołuje niedawno otwarta wielka elektrownia wodna „Dnieprostroj”.

Do udziału w wycieczce zgłaszają się ze wszystkich stron kraju inżynierowie, przemysłowcy, architekci, chemicy i technicy.

Wszelkich szczegółowych informacji udziela Stowarzyszenie Inżynierów w Warszawie, Bielańska 18 tel. 11-85-71 codziennie między 5—7 wieczór oraz Agencja P. B. P. „Orbis” w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 153 tel. 264-11 codziennie między 9 rano a 9 wieczór.

70-letni rejent—defraudantem.

Z polecenia prokuratury sądu okręgowego w Łodzi, aresztowano 70-letniego rejenta, Eugenjusza Trojanowskiego za przywłaszczenie pieniędzy, zainkasowanych z tytułu opłat na rzecz skarbu państwa. Ponieważ rejent Trojanowski jest chory, przeto w mieszkaniu jego ustawiono posterunek policyjny. Wysokość zdefraudowanych kwot nie jest narazie ustalona. Szczegóły dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

Poszukiwanie skarbu na cmentarzu

Dozorca cmentarza prawosławnego w Łodzi, Aleksander Sorotin, zauważył podczas obchodu, że jeden ze starych grobów jest rozkopany, betonowy pomnik zdemolowany, a dwie trumny wydobyte na wierzch i ustawione koło grobu. Zawiadomił o odkryciu proboszcza prawosławnego, a ten z kolei policję.

Aresztowano niejakiego Przygodzkiego 60-letniego szewca armii carskiej który w 1921 r. powrócił z Rosji do Polski.

Sorotin zeznał, że przed niedawnym czasem Przygodzki zgłosił się do niego, prosząc o zezwolenie na rozkopanie grobu i obiecując mu większą nagrodę. Przygodzki twierdził, iż w grobie jakiegoś generała rosyjskiego ukryty jest wielki skarb.

W r. 1914 korpus, broniący Łodzi, wydelegował oddział saperów z poleceniem ukrycia kasy korpusu w jednym z grobów na cmentarzu prawosławnym. Miała to być pokaźna suma około miliona rubli w złocie.

Przygodzki miał znać miejsce ukrycia skarbu, gdyż należał do tego oddziału saperów.

Czy Przygodzki znalazł w grobie jakiś skarb, nie zdołano ustalić.

Groźny włamywacz w potrzasku.

Od dłuższego już czasu grasował na terenie Berlina nieuchwytny włamywacz i oszust, który dokonał kilku niezwykle śmiałych wypraw. Policja berlińska, prowadząc dochodzenia ustaliła, że chodzi tu o włamywacza,

Za zabójstwo żony — 7 lat więzienia.

Przed sądem okręgowym w Warszawie odbyła się sprawa przeciwko Marjanowi Moranowiczowi, który trzema strzałami z rewolweru położył trupem swą żonę, Emilję, właścicielkę zakładu gorseciarskiego.

Tło zabójstwa? Nieporozumienia. Oskarżony był hulaką i miał wstręt do pracy. Żonę maltretował, zabierając jej zarobione pieniądze. Ożenił się z wyrachowania. Ona kochała go, znosząc wiele przykrości dla swego dziecka, obecnie 10-letniego chłopczyka.

Gdy oskarżony pobili raz dotkliwe zmarła — miarka cierpliwości się przebrała. Postanowiła rozejść się z mężem. Moranowicz wyprowadził się, zabierając ze sobą ukochanego przez nią chłopczyka, który odtąd widywał się z matką w tajemnicy przed ojcem. Tak upłynęło kilka lat. Chłopczyk, za którym Moranowiczowa tęskniła niepomniernie, pod „opieką” oskarżonego

stracił wiele pod każdym względem.

Ostatnie nieporozumienie, zakończone śmiertelnymi strzałami w magazynie gorseciarskim — wywołane zostało tem, iż mały chłopczyk powiedział ojcu, iż mamusia go zatrzymywała u siebie, bo „tatuś to bandyta”.

Moranowicz wziął to tak do serca, że niezwłocznie udał się do żony, wszczynając z nią kłótnię, którą zakończył strzałami.

Przed sądem podał na swe usprawiedliwienie, iż podejrzewał żonę o zdradę, przyczem oburzyło go oświadczenie zmarłej, że jest bandytą, złodziejem, bo okradł mieszkanie brata, a w chwili krytycznej wyprowadzony został z równowagi powiedzeniem: „precz stąd łajdak!”

Sąd uznał Moranowicza winnym zabójstwa w afekcie i skazał go za to na 7 lat więzienia.

Aresztowanie oszukańczego inspektora budowlanego.

Jeszcze w początkach bież. roku rozpoczął na terenie Łodzi i okolic swą działalność Wacław Ogłaza.

Podając się za kierownika, przedstawiciela, względnie inspektora budowlanego, Gdańskiej Spółki Budowlanej „HACEGE”, Ogłaza za pośrednictwem ogłoszeń werbował właścicieli placów, zamierzających budować i proponował im kredyt w naturze, bądź też w gotówce.

Niskie oprocentowanie, dogodna amortyzacja i t. d. skłaniały liczne rzesze do ubiegania się o kredyt, tembardziej, że Ogłaza oświadczył, iż plany budowlane wykonywa spółka własnymi siłami i pomaga w ich zatwierdzeniu.

Kredyt udzielony mógł być do wysokości 9.000 zł. z warunkiem, że zgłaszający się wpłaci 25 zł. wpisu, jako udziałowiec spółki „HACEGE”, a następnie w ciągu pierw-

szych 6 miesięcy wpłaci 800 zł. tytułem wkładu.

Pozostała część zaciągniętej sumy pożyczki miała być rozłożona na spłatę w ciągu 20 lat. Około 150 osób wpłaciło Ogłazie po 25 zł. wpisowego, tudzież po kilkadziesiąt, a na wet kilkaset złotych udziału.

Gdy jednak załatwienie sprawy odwiekało się, przyciśnięty przez swych klientów Ogłaza oświadczył, iż wyjeżdża do Gdańska w celu przyjęcia pieszni spraw pożyczkowych. Zaniepokojeni długą nieobecnością Ogłazy, klienci jego zaczęli dochodzić i wówczas wyszło na jaw, iż Ogłaza fałszywie podawał się za przedstawiciela „HACEGE”, z którą to firmą nie miał nic wspólnego. Powiadomiona policja rozpoczęła poszukiwania, które długo jednak nie dawały rezultatu. Dopiero wczoraj udało się władzom policyjnym ująć oszusta i osadzić w więzieniu.

który przybył do Berlina z Brukseli i jest rodem z Polski. Wobec tego zwrócono się do władz polskich o pomoc.

Policji łódzkiej udało się ująć poszukiwanego przez władze policyjne Berlina i Brukseli włamywacza, którym okazał się Brzyski, syn właściciela kilku kamienic w Łodzi. Ujęto go w mieszkaniu przy ulicy Pomorskiej 41. Będzie on wydany władzom niemieckim, które poszukują go za cały szereg włamań i kradzieży, dokonanych na terenie Berlina.

ZE ŚWIATA.

„Tajemnicza szóstka”

w walce z bandytami.

Miljarder amerykański jest niewątpliwie najbezpieczniejszą istotą ludzką. Wobec zgrań uzbrojonych hochstaplerów nie obroni go ani rewolwer, ani tajny detektyw.

Policja? Ta się nie liczy... O ile nie jest przekupiona przez bandytów, sama rada by się ukryć przed nimi w najciaśniejszy kąt.

Cóż więc pozostało innemu „biednym” miliarderm, jak stworzyć własną policję. Organizacja jej przesłonięta jest mgłą tajemnicy. Wiadomo jedynie, że istnieje „Tajemnicza szóstka”, która broni możnych tego świata — oczywiście przy pomocy sztabu pomocników.

Ostatnim występowaniem tej agencji był pościg za chicagowskim bankierem, Normanem B. Collinsem — pościg uwięziony powodzeniem.

Bankiera porwano w jego własnym samochodzie, żądając 50.000 dolarów okupu. Jedenaście godzin obawy i rozpaczy przeżył więzień, ukryty w mieszkaniu jednej z ruchliwych ulic śródmieścia. Przez ten czas „Tajemnicza szóstka” puściła w ruch wszystkie

podległe sobie placówki i bandyci, nie chcąc wpaść w sidła, zmuszeni byli puścić zakładnika bez okupu.

Członkowie szóstki działają incognito. Znany z nazwiska jest jedynie pułkownik Robert Isham Randolph, ich reprezentant i pełnomocnik oficjalny.

Więzienie... bez więźniów.

W angielskim mieście Corck jest oczywiście i więzienie, urządzone według wszelkich zasad i wymogów. Jest wszystko: zarząd, biura, cele, dozorczy, kraty i zasuwy — niema tylko jednej rzeczy: więźniów. Drugie więzienie przetrzebiono na stację radiową. W więzieniu przebywa obecnie tylko jeden „przestępca”, który po pijanemu wybił szybę wystawową w jakimś magazynie. Całe więzienie z administracją jest więc do dyspozycji więźnia. Na wyścigi odwiedzają go lekarz, duchowny więzienny, naczelnik więzienia i dozorczy. Jeśli więzień chce wnieść jakieś zażalenie, oddają do jego dyspozycji kancelistę więziennego. Nie istniał jeszcze dotąd aresztant, którymby się równie gorąco zajmowano. Zarząd więzienia nie spuszcza pupila z oka, bojąc się aby nie uciekł, albo nie załadował w długich korytarzach i skomplikowanych przejściach więzienia.

Na wieść, że w murach więzienia przebywa taki rzadki gość, zjawili się u więźnia pięciu ojców miasta, zapytaniem, czy jest on całkiem zadowolony ze swego pobytu. Więzień ze wzruszeniem podziękował delegacji za uprzejmość i pamięć, skarżył się jedynie na zbyt męczące go interesowanie się jego osobą. Zainteresowana administracja więzienia tłumaczyła się, że całą swoją troskliwość wyładowuje na tym jedynym reprezentancie świata przestępczego.

Co usłyszymy dziś przez Radio?

WARSZAWA dnia 22 października.

11.40 Codz. Przegląd Prasy Polskiej.
11.50 Kom. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunik. lotniczej.
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał z Krakowa.
12.05 Program na dz. bież.
12.10 Płyty gramofonowe.
13.10 Urzęd. komunikat P. I. M.
13.15 Poranek szkolny ze Lwowa.
15.40 Komunikat gospodarczy.
15.50 Wiadomości wojsk. i strzeleckie.
16.00 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa.
16.25 Płyty gramofonowe.
16.40 „Węgierska sztuka ludowa”.
17.00 Audycja dla chorych (tr. ze Lwowa).
17.30 Kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków.
17.40 Odczyt aktualny.
17.55 Program na dzień następny.
18.00 Muzyka jazzowa z dancingu Adria.
18.55 Rozmaitości.
19.15 Kom. Tow. Zachęty do Hod. Kon. w Polsce.
19.20 „Książka rolnicza”.
19.30 Na widnokręgu.
19.45 Prasowy Dziennik Radjowy.
20.00 Muzyka lekka.
22.05 Utwory Chopina.
22.40 „W Ojczyźnie Waltera Scotta”.
22.55 Urzęd. kom. P. I. M. i komunikat policyjny.
23.00 Muzyka taneczna.

KATOWICE dnia 22 października.

11.40 Transmisja z Warszawy.
11.58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa.
12.05 Program na dz. bież.
12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
13.10 Komunikat gospodarczy.
13.15 Poranek szkolny ze Lwowa.
15.40 Trans. z Warszawy i Lwowa.
16.25 Intermezzo muzyczne.
16.40 Odczyt z Warszawy.
17.00 Skrzynka cioci Heli dla dzieci.
17.25 Intermezzo muzyczne.
17.40 Odczyt z Warszawy.
17.55 Program na dzień następny.
18.00 Muzyka taneczna z Warszawy.
18.55 Odczyt p. t. „Cykiel i linja”.
19.10 Rozmaitości.
19.30 Transmisja z Warszawy.
22.00 Program na dzień następny.
22.05 Transmisja z Warszawy.
23.00 Płyty gramofonowe.

ZĘBY, korony, mostki, — wprawia
LEKARZ-DENTYSTA
Unikajcie partaczy dentystycznych!
gdyż im niewolno dotykać się pacjentów
(Dz. Ust. Nr. 54 poz. 476)
Broszurę wyjaśn. — otrzymać można w księgarniach,
w Administracji pisma „Czystość” lub od autora Le-
karza - Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Czę-
stochowie, Aleja Najśw. Panny Marii (I Aleja) nr. 10.

SPRZEDAŻ
SUKNA I KORTÓW
M. A. LASTMAN
Częstochowa, I Aleja 5
Poleca w wielkim wyborze materjały: paltotowe, ubraniowe, pokrycia na futra, spodniowe, na palta damskie oraz dziecięce, z pierwszorzędnych fabryk Bielskich i Tomaszowskich po cenach fabrycznych.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

„RENOMA”

wł. MARJAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr 21, tel 448.

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich

pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma kra-

jowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, pa-

pierosy, oraz znaczki stemplowe, pocz-

towe, weksle i t. p. 547

OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

Pracownia gorsetów, pasków leczni-

czych biustonoszy „Franciszka”,

Częstochowa, Piłsudskiego 11, dawniej 9.

Przyjmuje wszelkie obstarunki i reperac-

je, oraz pranie gorsetów. 658.

Pokój z oddzielnym wejściem z cało-

dziennym utrzymaniem lub bez do

odstąpienia. Wiadomość Aleja Wolności

22, I piętro.

Zgubiono kartę rzemieślniczą wyda-

naną przez Starostwo w Częstochowie

dnia 26. X. 1928 r. za Nr 881, na imię Zaj-

wel Ripsztajn, wieś Cisie gm. Węglowice

Pokój z oddzielnym wejściem do wynaj-

ęcia III Aleja 79 m. 8. III-cie piętro

front.

Zgubiono legitymację Kasy Chorych w

Częstochowie za Nr 24065 wydaną na

imię Antoniego Stankiewicza.

WNIOSY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr. — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty przeszedł

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: RYSZARD SCHMIDT.

Wydawca: Spółdzielnia Drukarsko-Wydawnicza „PRASA” w Częstochowie.

Druk. H. Święcki, ul. Najśw. Maryi Kalnej Nr. 63 Tel. 20 i 7-99